



To tytuł książki autorstwa Piotra Sarzyńskiego oraz spotkania z jego udziałem, które odbyło się 12 kwietnia w Ratuszu Staromiejskim. W gronie osób zainteresowanych kulturą przestrzeni publicznej zastanawiano się: Dlaczego w Polsce jest tak brzydko? Jako przyczynę brzydoty polskich miast wskazano brak uregulowań prawnych albo nieskuteczne wykorzystywanie tych istniejących. Kolejnymi czynnikami jest brak należytych środków na poprawę jakości krajobrazu miejskiego. Nie ulega wątpliwości, że estetyka przestrzenna jest silnie uzależniona od poziomu zamożności/biedy mieszkańców. Wskazywano również na słabą aktywność w tym zakresie społeczności lokalnych i wreszcie brak elementarnej edukacji estetycznej.

Spotkanie to stało się okazją do przemyśleń nt. aktualnego wizerunku Siedlec. Jest dobrze, poprawnie czy tragicznie?

Mimo wszystkich dotychczasowych kontrowersji dotyczących budowy ścieżki rowerowej jedno jest pewne - Siedlce dzięki tej inwestycji wypiękniały. Również remont skrzyżowania przy ul. Łostowickiej i Kartuskiej, a jeszcze wcześniej wymiana torowiska zmieniły sporą część osiedla w sposób pozytywny. Modernizacja części komunikacyjnych osiedla przyczyniła się do powstania wrażenia schludności. Zniknęły stare żywopłoty, za którymi gromadziły się chwasty i śmieci. Kilka wspólnot/osób zajęło się ich odświeżeniem i efekt jest widoczny. Miło również spojrzeć na tereny przy torach tramwajowych, gdzie pojawiła się zorganizowana zieleń. Coraz ładniej prezentuje się park przy ul. Bema, który przy okazji remontu pasa parkingowego wzbogacił się o nową roślinność.

Oczywiście to wszystko to dopiero początek. I trzeba to przyznać dotyczy jedynie miejsc przy głównych ciągach komunikacyjnych. Są to drobne kroki, które jednak tworzą coraz bardziej estetyczną całość. Każdy z nas może zrobić kolejny krok na swoim podwórku lub balkonie. Od lat na Siedlcach regularnie pojawiają się rusztowania zwiastujące nowe elewacje, powstające w ramach programów termomodernizacyjnych. To powolny oraz kosztowny proces, ale przecież długofalowy. I tylko jedno jest niewybaczalne – brak konsekwencji w malowaniu ścian remontowanych budynków. Po dokładniejszym przyjrzeniu się swojej okolicy zobaczycie Państwo kawałki domów wymalowane w różnych kolorystykach. Przyczyną takiego stanu jest duże rozdrobnienie Wspólnot w obrębie jednego budynku.

„Wrzask w przestrzeni”

Wpisał Edyta Petelska

Poniedziałek, 16. Kwiecień 2012 07:34



Wrzask w przestrzeni

„Wrzask w przestrzeni”

Wpisał Edyta Petelska

Poniedziałek, 16. Kwiecień 2012 07:34



spowodowane przez skrajnie niskie temperatury, które spowodowały, że...